

List do pośła Palikota

Panie Pośle! – ratunku! W związku ze zbieraniem przez Pana i kierowaną przez Pana komisją informacji o różnych idiotyzmach utrudniających normalną pracę przesyłam Panu w załączeniu Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20 czerwca 2008 roku w sprawie zakresu niezbędnych informacji gromadzonych przez świadczeniodawców..., DzU. Nr 123, poz. 801.

Jestem lekarzem prowadzącym na wsi przychodnię lekarza rodzinnego, w której wraz z kolegą lekarzem, dwiema pielęgniarkami i rejestratorką udzielamy pomocy w zakresie pod-

stawowej opieki zdrowotnej. Bez względu na to, ile wykonujemy świadczeń i w jaki wymyślony przez Ministerstwo Zdrowia i NFZ sposób o nich poinformujemy, otrzymujemy z Funduszu pieniądze według stawki kapitałowej – w naszym przypadku ok. 6,50 zł na miesiąc za osobę, która zdecydowała się być pod naszą opieką.

Chcąc prowadzić sprawozdawczość określoną w przedmiotowym rozporządzeniu, nawet w takiej małej wiejskiej placówce nie da rady tego wykonać bez zatrudnienia kolejnej rejestratorki (kilkudziesięciu pacjentów przyjmowanych codziennie) z kwalifikacjami informatyka oraz korzystania okresowo z kosztownych porad zawodowego informatyka. Podkreślam, że i tak wszystko kończy się

pomnożeniem zadeklarowanych do przychodni liczby osób przez miesięczną stawkę kapitacyjną, co daje sumę pieniędzy przekazywanych na nasze miesięczne funkcjonowanie przez NFZ.

Jeśli znajdziecie Państwo w komisji czas, to proszę „rzucić chociaż okiem” na ten stos załączników, kodów, tabel itd. i spowodujcie opanowanie się urzędasów z Ministerstwa Zdrowia, gdyż jeśli tak dalej pójdzie, to najmniej czasu zostanie nam na leczenie, gdyż przede wszystkim zajmiemy się wypełnianiem idiotycznych tabel, co może tylko służyć potrzebie wykazania, że rzesze urzędasów różnego szczebla utrzymywanych przez podatników są konieczne.

ZDZISŁAW ANDRZEJEWSKI